

Оссолінські колекції.

CD – диск виконано в рамках угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół (fond) 73.
Archiwum Ostapa Ortwina

447. Korespondencja Ostapa Ortwina. Listy Adama Łady Cybulskiego do Ostapa Ortwina
1911-1922 (16).

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

ЛІТЕРАТУРА
№ 477/п. 20

2010

Цибульський Адам Лада
(Cybulski Adam Lada)

Листи до Ортівіна Остана

1911, 1912, 1922

Венція, Жраків,

Ніцца

11л; 16 арк + 1 конв.

м. пол.

(12)

Adam Laura Cybulski

Kraków, dnia: 9/11/91.
skarb. J. P., pl. m. r. j. k.

49
1

Kochany! Nie wiem czy czytacie
moje książeczki, z których ostatnią
specjalnie dozorcy ci poleciłem.
Jeśli tak, to nie wątpię, że Ty który
(wraz z Łuckiem) byłeś jedynym
z tych, którzy widzieli (czy to, czy
czyś gra jako stopka, grało się jako
dramat) rozumiesz mnie i
rozumiesz, że forma moja musiała
być taka a nie inna. Ta walka
wiatrakowa z języcznymi polskiej
sztuki i kultury w Krakowie (czy
tylko?) skorzystała się z moim
zwykłym - moralnym (bliżej
o tem w „Bagnie wzniesionem”, które
re-wydzie w tych dniach). Dożył się
biegu rzeczy nic to nie zmienia.
Odpowiednia St. Brzozowskiego i ci
się w pełni. - Ja sam wypracowałem
się, kłopotując się pozwoleniem dawam
przez Ferdynanda Miriamowi II.
„odtrucia” mnie - po mojej śmierci
(niech on raz przestanie odtruczać siebie)

o „rodaków” moich bydro zalezalo
czy bym mogl pisac - i po polsku.
To jest i przyjazna tego listu. Wiesz,
ze przemilczala mnie cala prasa.
Stosunek z Altshengiem jest niemozliwy.
U nas w Polsce przyjazni
uprzedzenia przeciw tylko do pufalosci
i bezceremonialnosci ... w siriistwo.
Pisac po tom, co przestestem, nie
wiedzac czy nie znajdzi wyprawes
- wprost niepodobna. Muzialbym
koniecznie znaleci kogos ktoby
wierzył we mnie (bylo, gdy do-
pierd sie odnalaztem) i dal mi
na razie w Polsce to moralne
oparcie. Krakowiaty, z Jelonna-
nem wlasnie - to jeden „Balonik”.
Wy w Lwowie sluzo musieliscie
nie wzrniec - przylk praz duzej
nawet kultury literackiej brak
nawet najlepszym u was kultu-
ry plastycznej (o jezuitach z

Stowaj pol. "nie mnie"). dżiraj jed:
 "należy może się już zorientowano
 i w tem, co było koniecznością etycz-
 na i w tem, co miało być - artystycznym.
 Jeżeli tak i jeżeli Ty osobiscie masz
 wiarę we mnie, to czy nie zechciałbyś
 jako "Krygarńia polska" nawiazac'
 ze mną stosunki i dac' mi przez
 to to oparcie moralne, o którym mówisz,
 a który dży- gdy straciłem wszystko,
 na ^{prze} 6 lat prac - a tem - i materialnie
 jest dla mnie bardzo ważne?
 Wiem, że byłeś zwalczany przez blok
 kalonickowy (wy chyba jesteście do
 niego nie należycie?), ale i to wiem
 że dżyś, Stenberg był się trochę
 zakrzętnat jako mých bossur-
 "psychopolska w kab.", który jest
 pamphletem, weselem" b. r. bytaby
 się rozesła lepiej. - Oj, Kochany,
 odpisz mi szczerze. Jeśli masz jakąś
 pracę dla mnie (może do "Symposium")

to mi ja, daj, bo potrzebuję. Ważne
„Bagna wyzwalonego” moje projekto-
wane rozprawię się z balonikowym
satanistą ojca, p. Herbaczewskim,
(świadunem wojny!) p.t. „Ale nas
zhan ode ztego” może być uwolnione
z konstrukcji w żywym materiale
mitycznym i wyjść na za cyklem.
Bychcieli bycie to wydat? Do kilku
miejsc miotbym być gotów.
Projektuję także zrecz o związku
etyki z estetyką w formie listów
do przyjaciela (z. Malezewskiego).
weśród wyjeżdżain z kerami, więc
gdybym przeje wyjątkiem dostat
o Ciebie Sobrych stoi kilka i na:
szybko możliwości dalszej pracy polubiej
- jeznatbym z kabaretowa byczym
z byczym sercem.

Sciskam cię serdecznie

Twoj ad. J. Kubicki

2-51



Wielm. Pan
 zastap ortwin

Lwów

Kni garnia polska
 ul. Skotnicka.

mój drogi! gdybyś chciał mi odro-
wiedzieć - o ile naturalnie mi wchodzą
skład jakiego kabaretu - souper
i jest to przez tydzień jestem w Kra-
kowie.

18/11 911.

Twój

Ad. C.



Wielm. Pan

Ostap Ortwin

Lwois

Kniżarnia Polska
ul. Skawenicka.

24/II 911.

Świątki za usprzejmą odpowiedź. Zjemy
istotnie w Europie. Potrzebne mi było i to
jeszcze dowiadanie. Ze strony przyjaciela
H. Brzoźowskiego! Bardzo dziękuję.

S.S.F.C.

szła na całość, ożywiona na ruinach młodej
Polski. Mnie także przecieracie jego
"i nie wódz was na pokuszenie" (z wyjątkiem
"w pół roku"). Jest to chyba najprostszą:
większą chyba, jaka napisano w języku
ten polskim! Straszna przez to jest taż, że
iż zawsze wiele pozorów prawdy i przychodzą
do chwili ostatecznego rozkładu, o którym
piszesz... Czy to rozkład tylko młodej
Polski "?!? - Robota ta robi się tu od d.
półki rewolucyj, niadomnie, systema:
tycznie, zorganizowana doskonała. Cały
Kraków jest tam ^zatuty. Cała walka
moja, jednego porzucił wziętym, czyj.
wista była tylko dla honoru." Wiem,
że to co przetrwał " (bo to co przetrwał, to
tylko testament tamtego) zostanie,
ale wiem także i to, że nie pomoże...
Strasznie jest prosto patrzeć na
te ruiny zupełna! Widzisz, "legenda"
(wraz.) była jednako wypisana, wśród
bagna; dyje bagno ja straszyło a bico:
wo buduje na niemi polska, katedra...
nie mniej niż, ale to teraz było tak:
Konrad wypisał geniusza z teatru
a oto z kolei geniusz wypisał Konrada

- z kabantu; lecz sam z niego (tak jak
 Konrad z ongi z teatru) już nie wyjdzie...
 Wracajcie do tego, co nazwaliście kriaż:
 ten o Herbaczewskim, to ma być
 tylko trzecia (i najpiękniejsza) część
 mojej trylogii, w której "Bagnowata",
 "Lone" stanowi interludium między
 II a III. Dramat, "tak samo jak poprzedni
 a kriażka ona tylko karwa, da
 wszystkim prozą, przesyłajcież pro:
 perze nie a zrozumieć, że to nie li:
 literatura! w roku "wienla" można
 było wprawać nasienz ludzi styli:
zmarłych - w roku "szopki krakowskiej"
miatem ich wszystkich żywych i po imie,
nie wdawać w kabarecie. Konstrakcja
cała oja tak, że wszystkie lalki wstają:
ty miłko po kole i tyis tego kregu
już nie rozewz - miady. Wzrosty tylko
mnie z niego wypucie. Nic więcej.
moj kabanu, ty i j.p. Laska jedyni
o balu rumiellieci Wypianostkiego -
tak czypista, jak wotno byto go rozumieć
za jego życia. Dlatego też przyrajmiej
ciem jednego tyis chciałym mieć
wiżem rozumiejącym. "Tragedya"

byłoby niechęć i interesująca i Herb.
otęga w niej rolę pierwszoplanową. Chce
ja teraz tylko w „Ale nas zbaw ote
z tego” skonstruować tak, by spełnić
obowiązek, jaki spadł na mnie tak
nieprzyjawnie, do końca. Na ten rok
moja skonstruowana... Nie pójdę do teatru
na „Legion”. Wystawienie go w Warszawie
w r. 1911 jest mi znowu tak potwornym
w mojej ironii, jak obecność królów
polskich (Luzjan) w Wiedniu. Czy
miałeś kiedy tę świadomość, że chwila
ta, w której wypiarłki stanie się
tak zrozumiałym, jak n.p. Biblia -
byłoby ten drugi „Finis Polonia”, jego
nieprzewidywanym tutaj? — — Czy
to, co nazwałeś „kniżką o Herbaciezodolim”
byłoby gotowe, przysłał ci skrytka a nie
wzrost, że wysłał. O innych rzeczach
napisał, by mieć zgodę - w zasadzie.
Raz/czasem dyktki i wiersze wierszy
Twojej Cybulki

Wajubochawieza z mych kulek - Selsman, został
mi się ukazać z Ko. Pawełskim. Jakże Polska
imierci wyopiarłkiego! Gdybym mi był umiemy
na imierci - kawiłbym się jak król.

Włocławek, 10 zw. sm. 1941/III 912. 747

Mój drogi! Ślaczego pisał o Ty do Ciebie bez
żadnej przyczyny „konkretnej”? Proponuję
mając jest ona wiele do powiedzenia w Polsce i
po polsku, nie mam się zabrac się do dalszej
operacji wyprowadzenia sobie kawałka t. zw.
serca, nie mając żadnego echa stamtąd,
nie wiedząc (literalnie) czy choćby jeden
człowiek w Polsce rozumie, dokąd idę i si mu.
ona i si potrzebują, by ktoś przesyłał to trochę do
konica. Wszakże zamilkli o Ty nawet Ci,
którzy mnie tylko mają do zjednoczenia..
rangi; przed „wyzwoleniem” kraj „Wędek”
zamknąć się musiał - zupełnie. Cóż to
wyspiarski - nie bierz tego za zroszanie-
miat całego świata. Właśnie o tym
si miałem... Jak wiesz, mnie potrzebują
tylko - wyśwawcy, o czym pisałem. Więcej
jednakże... człowieka. Myślę o Ty o Jo-
bi (po co Ty, człowieku, bierzysz udział w
tych i wygotowanych dyskusjach ankietażach!)
i bawne dotk w ymnieniu wiedzy mi
czasem kaja. To proszę mi bym w Tobie
znaleźć potażenie idealne otyłców! Ty
jednakże lat upłynęło a całe życie polskie

potrzeba (= stożuto) / są tak strasznie smutko...
Dziękuję za list, "konkretności", "razumność" i
jeśli przeprasza, jak proszę, moje pisma,
jeśli - o co nie warty - wiem o co chodzi (dramatyczny
na "Legenda polskiej sztuki" jest wcale tylko jawnym)
i jeśli, co napisz nie jest, jest serce w tym
i widzę, że to, która iść muszę -- to doradź, czy
mi pomożesz, stowem: czy chcesz wytać
to czymś mi być "Ale nie zbaw o te tego..."
Sprawa nie ma, roku pracy mojej jest to było
potrzeba, a to ogólnie wam, dzieła było
dla mnie wiedzieć, że mam wytać. Że nie
było musiał zebrać u nas i w różnych
Altenbergu... Inaczej prosto się nie
miałbym zabierać się - do "pism posmiętych"
o tym odpowiesz, schowaj na chwilę książkę,
a wydatki i otowicka, której zratem... (Do
nieś tej w zasadzie czy może liczyć na wydawni
dzieła o wypr. i monografii "Floreny").

W tym samym czasie całym sercem za odpowiedź
Iaś uszczepił mi, gdybyś - jeśli proszę:
daj egzemplarz Twoich studiów o wypr. - i chęć
pobarać mi jeden lub przycięć.

Siękam ci z duszy
Twoj a. f. Cybulski.

Kochany! Drugi list sładem pierwszego. g
 Tym razem z tyra a zupełnie "bon breua"
 otrzymałem od inżign'a Larrety, amba-
 sadora peruwiańskiego w Paryżu prozooleni
 przellumaczenia na język polski jego pro-
 wiesci "La Gloire de don Ramiro" (7 wersji
 franc. "Remy et Gourmout'a). Jest to
 dzieł, która Mercuro wywał przed 2^{me} laty
 - bardzo, bardzo piękna a przedstawiająca
 ten awantaj, z przy wysokiej nej wartości
 literackiej (wiadomy o tem to choć by, z
 na francuski tłumaczył ją taki smakoz
 jak Gourmout) jest interesująca bardzo
 dla jak najszerszych kręg, dzięki oryginalnej
 akcji, historyczności i bardzo "hiszpański-
 mu" kolorytowi. Jednem słowem jest to
 dobry interes, co sam przyznać muszę
 jeśli dzieł masz już albo tej poznasz. Otoż
 mój tytuł, piattem ci już, z... pracy pro-
 tzebuje i moralnie i materialnie. Do
 obpasięzi na to, a ztem już piattem pro-
 przednio, dotaj więc przedewszystkiem
 i obpasięzi, czy mam dla Ciebie zabac
 się do tej roboty, która mnie pociąga
 i która jest - jak tego chciales - i "fawna i pro-
 iyteczna oraz co za nią dostac' moqz.
 Okaz' dobra woli - spróbowość "bon breua"

już jest. Jestem jedyną - a to jest do porzyciela - w tej przed wytarciem
tej wieści w książce, nie mógł byś mi jej ułożyć w jakimś
dzienniku lwowskim - uadzi się doskonalie do feljetonu. Bardzo
bardzo byłbym ci wdzięczny. A nie mam nikogo, żeby mi
dopomógł w zamieszaniu. Podaję mi - wogóle - rękę pomocną,
czyli, że się nie zawiedzie i bydź miał ze mnie pociechy. Spatem
długo, przebudzić się kosztowało mnie strasznie wiele, ale dziś mam
do porządzenia dużo i byłem tylko znalazł jaką taką pomoc, czyli
że coś po sobie przostawisz i w Polsce i gdzie indziej. - Czekam u ciebie
w Twojej odprawie. Jestem tak prosił krakowski mi Tajlachow.
mi, ^{ka} każdej wieści z kraju, spotykam się czegoś z tego...

Ścisłam ci serdecznie Twój Cybelisz.

Podjąłem tu już jedną rzecz polsko-francuską, która posłame udat się
w sprawie a ciębie specjalnie zachęcić. Doniosę, gdy będzie zrealizowana.
Nie zapomnij tego, co prosiłem wględem Twoich studiów. Skandał,
że ich nie wyłataś - jak skandalem jest (co nim nie jest u nas), że
nie spotyka w książce studyje i.p. Lacka!

RÉPUBLIQUE FRANÇAISE

CARTE POSTALE

Ce côté est exclusivement réservé à l'adresse.



Monsieur O. BERTWIN

Lemberg

W. Skatennichy
"Knižarnia Polsha."
"

* Expédié par

M
Demi à
Rue

• L'inscription du nom et de l'adresse de l'expéditeur
est facultative.

N°

Kochany! Do trzech razy chęć próbować
historia. Wic raz jestok - odpowiedź. Instytut
co do Don Ramira, którego już załatwiłem a
który naprawdę jest śliczny i musi być
pozwolony u wszystkich. Za list przyjaciel
codzienny byłbym podwójnie.

Ścisła Cześć Twój A. J. C.

Wic, 10 rue des Filles du Calvaire : 2/10 112.

Vice, 10 rue Aubri Theuriet : 20/10/912. 44
79

Mój drogi! Pisałem do Ciebie 14 i 20
marca i 2 kwietnia i do tej pory mi
otrzymałem stoiska odpasiedzi! cwi
dziwi mi to; nie miie wogół juj
nie dziwi, co się dzieje w Polsce - jeśli
wogół zwracasz się do Ciebie, to
dlatego, że Twój list - otrzymany jest
w Krakowie - wyraża mi do
tego po przyjacielsku. Jeśli ^{znowy} ~~dziś~~
- po raz czwarty - to nie by prosić się
i narzucać, ale by być w spokoju
zastanowem sumiennie, że zrobitem
co moatem, by choćby zdalek pra-
cować po polsku. Dlatego proszę
Cię odpasiedzi, nie ten "mileremem",
co się w grobach "tyry", ale choćby
w "mileremem", polskiem "cały miie w "tyry",
a odzyskamy być i za to.

Sciskam Cię

Twój

Ad. F. Cybulski.



VENCE (A.-M.) — Rue de la Porte fausse
Ligne du Sud de la France

42
13
MAY 13 1892

CARTE POSTALE

Monsieur

D. Ostwin

Lemberg

Król. Polska, ul. Akademicka

(Autriche - Galicie)

Leopold Paetz no 7997a
Stribnyj.

Rece: 13/12/92.

A. S. F. Blum

14. III, 20. II, 2. II, 20. IV, 13. I.



25
14

Jardin Canville, La Croisette,
Cannes (Franco, A. M.) 22^o maja 1922.

Szanowna Redakcjo!

Księgarnia H. Altenberga przestata mi kilka egzempla-
ry „Kurjera”, w którym obok uprzedniego artykułu
p. Wieniewskiej pojawiła się i moja notatka o Widny-
hody „Wesela”. - Przesyłam podziękowanie za gościnność
Paskawic udzieloną pisarzowi polskiemu, który przez
laty nie mogąc jej ^{o kraja} znaleźć... Dla myśli najwię kszego sto-
wianiskiego Poety, powziąć jej musiał, dla niego i
dla siebie, na obczyźnie. Npóźniejszą Szan. Redakcji
tym mi była miła, że „Kurjer” to i jego „Tydzień” o-
głaszał ongi pierwsze moje wrażliwości.

Domyślam, że moim czytelnikom „Kurjera” należą
się dosadnie prawdziwe konkluzji mej notatki
i dlatego pozwoliłam sobie dziś przestac' zataczony tu
króciutki artykuł, który jest streszczeniem odpowiednego
w Revue politique et littéraire (Revue Bleue) studjum,
wykładałem tu we Francji wyjątkowych i ciekawych o sto-
wianiskim teatrze prapropoci, które dość daleko wybudowały
zainteresowanie.

S. p. Wyspiarski przywiozł mi z egzemplarzem

exemie do dnia Ducha Świętego. Czy może mi zamie-
 gnać, proszę by notatka moja pojawić się mogła
 w dziewi Zielonych Świąt w tym kwartale, któremu
 poświęcony jest pierwszą z dojrzałych Jego utworów drama-
 tycznych? — Prelegowałem ją we formie ściśle naukowo-
 praktykowanej „zamiast autokorekty”.

Przeanalizowałem sobie wolać być bilet jednostronkowy na opłatę
 porta pewnej ilości egzemplarzy oddzielnego numeru.

W nadziei, że Szanowna Redakcja zechce mi dopo-
 móc do pozyskania o brak napływów Sprawy, której
 wagności nie tylko dla polskiej i słowiańskiej myśli-
 jwi się zaznaczać zaczyna, wyrażę wysokiego po-
 szanięcia i przyjąć proszę

Stamfata Cybulski

41

16

Adam Łada Cybulski

Kochany! Proszę być zrobil co
tylko w Twojej mocy będzie, - sprawa
wie Laeka - będzie przesła z góry
o Twoich dobrych chęciach prze-
konany. Spróbujcie z Portesem
i ze Harogorichimi, o których - tej
wprawie pisalem. Sciskam Cię

Twój /.

A. Cybulski

Monsieur

Ostap Ortwin



Autrich.
Galici

Lemberg

"Kniżarnia polska,"
"ul. Skarżemicka.



Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1

62-002 Suchy Las

www.digital-center.pl

biuro@digital-center.pl

tel./fax (0-61) 665 82 72

tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.

Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.